

Petycja w sprawie zapewnienia rodzicom dzieci hospitalizowanych w oddziałach intensywnej terapii całodobowego towarzyszenia rodzica.

Sz. P. Minister Zdrowia

Izabela Leszczyna

Ministerstwo Zdrowia

ul. Miodowa 15,

00-952 Warszawa

Postulujemy o wdrożenie ogólnych rozporządzeń umożliwiających rodzicom dzieci hospitalizowanych w oddziałach intensywnej terapii całodobowe towarzyszenie dziecku podczas pobytu w oddziale oraz obligujące osoby kierujące tymi oddziałami do podjęcia zmian organizacyjnych w celu umożliwienia realizacji tego postulatu.

Uzasadnienie:

Obecnie w Polsce nie ma ogólnych rozporządzeń regulujących zasady przebywania rodzica w oddziale intensywnej terapii w czasie hospitalizacji dziecka. Wydaje się, że poza Oddziałem Anestezjologii i Intensywnej Terapii Instytutu Gruźlicy i Chorób Płuc Oddziału Terenowego im. Jana i Ireny Rudników w Rabce-Zdroju, oddziały intensywnej terapii dla dzieci w Polsce nie umożliwiają całodobowego przebywania rodzica z dzieckiem, a jedynie „odwiedziny”. Zasady odwiedzin określa wewnętrzny regulamin oddziału, który jest zależny od osoby kierującej oddziałem. Nie jest do końca jasne na jakiej podstawie limituje się czas, który rodzic może spędzić z dzieckiem w oddziale. Są szpitale, w których rodzic może przebywać z dzieckiem przez cały dzień, jak i takie, w których jest on ograniczany do 3,5 godziny w ciągu doby. Natomiast poza wspomnianym już oddziałem w Rabce-Zdroju, w oddziałach intensywnej terapii dla dzieci w Polsce co do zasady nie ma możliwości pozostawania z dzieckiem w godzinach nocnych. Zgodnie z punktem 9. Karty Praw Dziecka-Pacjenta sygnowanego przez Rzecznika Praw Pacjenta i Rzecznika Praw Dziecka, dziecko ma prawo do obecności rodzica w szpitalu. Lekarze mogą zdecydować o tym, że rodzic nie może towarzyszyć dziecku jedynie w wyjątkowych sytuacjach. O ile większość oddziałów dziecięcych w Polsce realizuje już to prawo, to w oddziałach intensywnej terapii dla dzieci w Polsce wygląda to wręcz odwrotnie. Jedynie w wyjątkowych, jednostkowych sytuacjach nie wymaga się od rodziców opuszczenia oddziału. Nie ma rozporządzeń, które jasno określałyby co stanowi podstawę do odmowy przebywania przy dziecku i nie jest to weryfikowane, czy argumenty podnoszone przez osoby o tym decydujące są wystarczające do podjęcia decyzji o rozdzielaniu dzieci z rodzicami wbrew ich woli. Czy faktycznie istnieją racjonalne powody, dla których kontakt rodzica z dzieckiem ograniczany jest jedynie do 3,5 godziny na dobę, tak jak ma to miejsce w niektórych szpitalach w Polsce? Odmowa przebywania rodzica z dzieckiem w szpitalu często argumentowana jest trudnościami lokalowymi. Zgodnie z Europejską Kartą Praw Dziecka w Szpitalu „rodzicom należy stwarzać warunki pobytu w szpitalu razem z dzieckiem, należy ich zachęcać i pomagać im w pozostawaniu przy dziecku” (źródło: <https://www.czd.pl/strony/dla-pacjenta-i-rodzicow/prawapacjenta/europejska-karta-praw-dziecka-w-szpitalu>). Rodzi się więc pytanie, czy za stwierdzeniem, że „nie ma warunków” podejmowane są jakiekolwiek kroki by te warunki stworzyć? Sytuacja w innych krajach Europy jest odmienna. W większości standardem jest możliwość całodobowego towarzyszenia dziecku we wszystkich oddziałach szpitala, także w oddziałach intensywnej terapii. Chociaż oddziały intensywnej terapii są szczególnie i organizacja ich pracy wiąże się z wyzwaniami, z którymi nie mają do czynienia inne oddziały, to

przykład zagranicznych szpitali i wspomnianego wcześniej szpitala w Rabce-Zdroju pokazuje, że wysunięty w tej petycji postulat jest możliwy do realizacji i nie jest wygórowanym oczekiwaniem ze strony pacjentów i ich rodziców. Już sama sytuacja ciężkiej choroby dziecka, potrzeba hospitalizacji oraz wykonywania na dziecku koniecznych, ale często też nieprzyjemnych, generujących strach dziecka, a czasem nawet bolesnych procedur medycznych jest ogromnym stresem zarówno dla pacjentów jak i dla ich rodziny i nie powinien być pogłębiany przez przymusową rozłąkę. Rodzic jest niejako gwarantem poczucia bezpieczeństwa dziecka i sama jego obecność może zwiększać akceptację dziecka dla procedur medycznych i poprawiać jego współpracę w procesie leczenia. Nadmienić należy, że oddziały intensywnej terapii są miejscem hospitalizacji najciężiej chorych, często dzieci w terminalnych stadiach chorób przewlekłych i często stają się miejscem ich umierania. Ograniczeń czasu przebywania rodzica w oddziale do wyznaczonych godzin odwiedzin może skutkować jego nieobecnością w chwili umierania dziecka. Umieranie dzieci bez obecności osoby bliskiej wydaje się pogwałceniem prawa do godnego umierania, a poczucie osamotnienia dziecka w tym szczególnym momencie znacznie pogłębia ból rodziców po stracie dziecka i utrudnia proces żałoby. Niedopuszczalne jest też bezzasadne odbieranie wspólnego czasu, który dla śmiertelnie chorych, bądź zagrożonych zgonem dzieci i ich rodziców jest bezcenny. Domagamy się więc stworzenia ogólnych rekomendacji umożliwiających rodzicom przebywanie ze swoimi dziećmi w oddziałach intensywnej terapii przez 24 godziny na dobę oraz zmobilizowanie oddziałów do stworzenia warunków do realizacji tego postulatu.